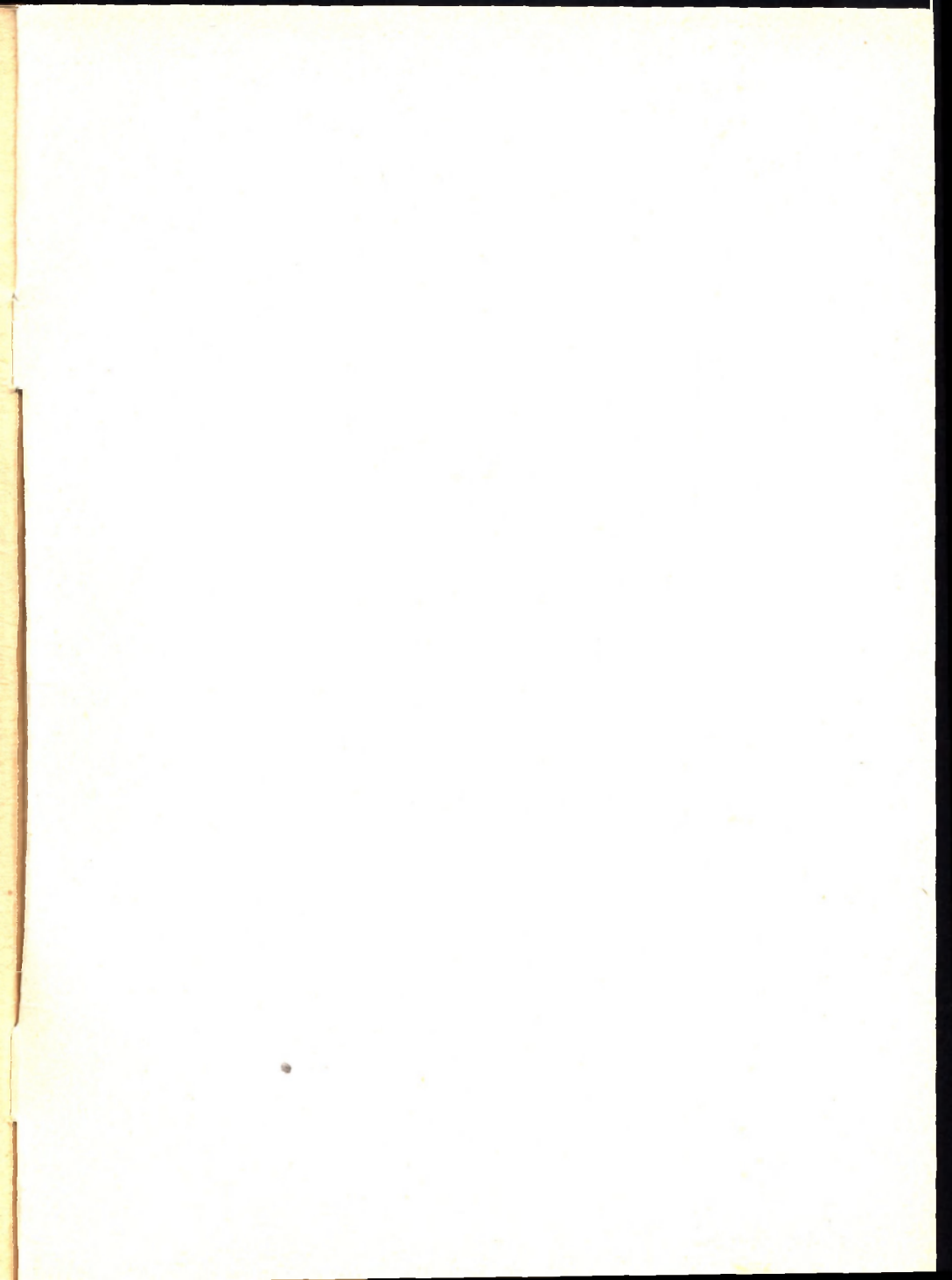


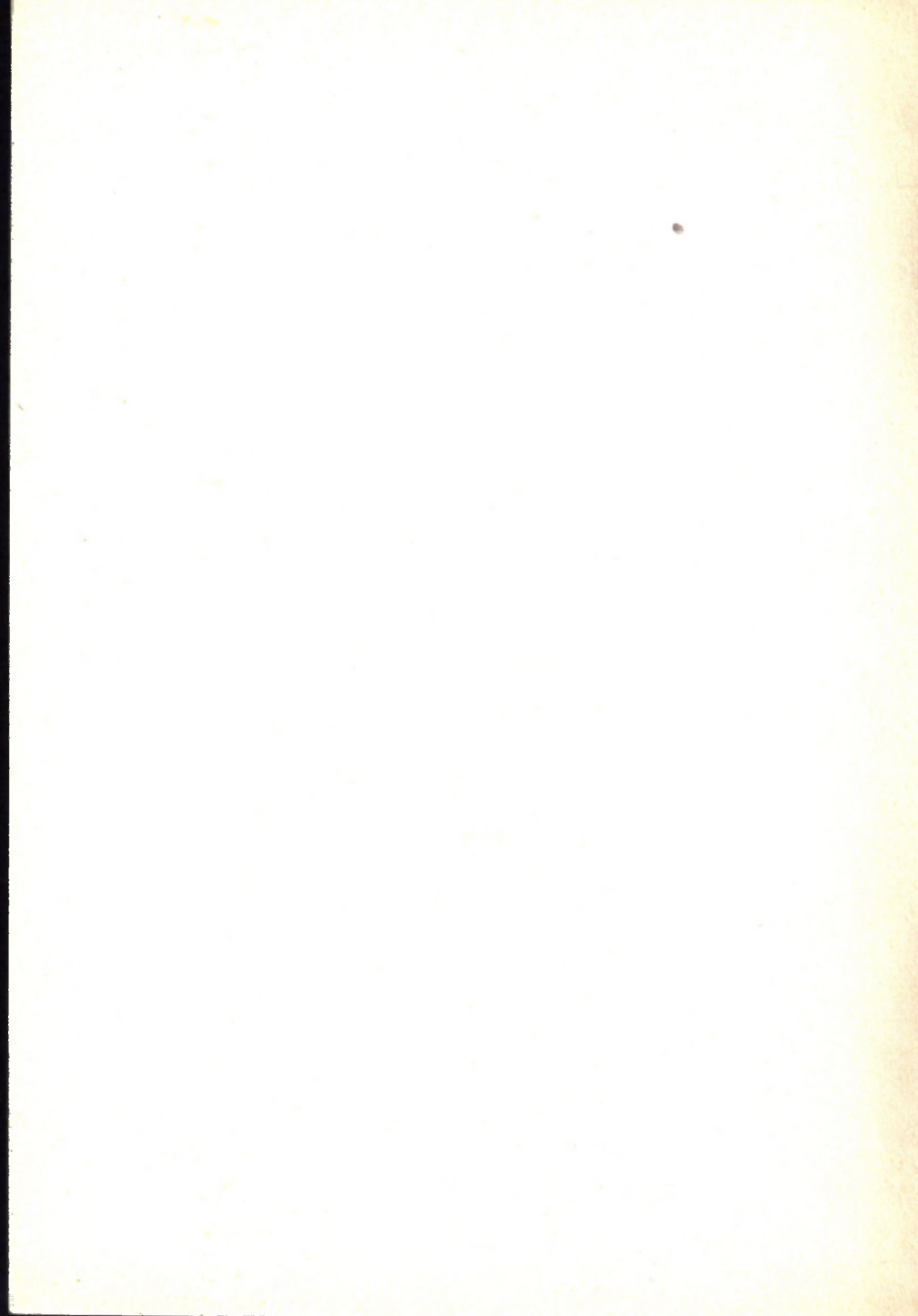
**Polski Związek
Kulturalno-Oświatowy, ZG**

sekcja Życia Towarzyskiego



Biuletyn nr 4





ZBIORY
S. ZAHRADNIKA

POLSKI ZWIĄZEK KULTURALNO-OŚWIATOWY
ZARZĄD GŁÓWNY
W C Z E S K I M C I E S Z Y N I E
+++++

Biuletyn nr 4

SEKCJI ŻYCIA TOWARZYSKIEGO /SŻT/

*

WYDARZENIA I ROCZNICE
W II PÓŁROCZU 1985 R.

*

PROPOZYCJE DO WYKORZYSTANIA
W KOŁACH



CZESKI CIESZYN * CZERWIEC 1985

+++++



KN III 16831/4

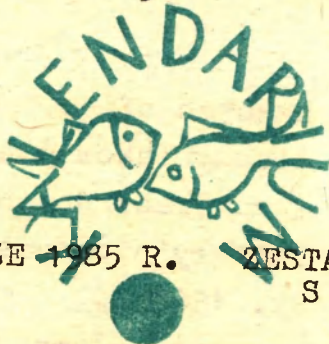
KN 16833

Pragniemy Państwu donieść
i w taki sposób uzupełnić brakującą
informację, dotyczącą redaktora
poprzedniego biuletynu
Sekcji Życia Towarzyskiego,

że był nim pan inż. Gustaw Folwarczny,
który zapewnie w swej skromności
nie zamieścił swego nazwiska.

Redakcja Biuletynu SŽT

K 253101
3,00



NA II PÓŁROCZE 1985 R. ZESTAWIŁ Jan
S Z Y M I K

- 1 VII 1951 założenie Spęny Polskiej TC
w Czeskim Cieszynie
- 1 VII 1663 osadżono wojsko, tzw. wybrańców,
na Szancach w Mostach z obawy
przed najazdem Turków
- 2 VII Międzynarodowy Dzień Spółdziel-
czy
- 3 VII 1941 zamordowano w Oświęcimiu dy-
rektora pol.gimnazjum orłow-
skiego Piotra Feliksa /ur.
1883 r./
- 3 VII 1850 ur. się we Włodawie dr med.
Józef Bolesław Piotrowski/,
działacz Tow. Rolniczego w
Cieszynie, pionier ruchu spół-
dzielczego u nas, pisarz, pu-
blicysta. Zm. 2 II 1915 w Cie-
szynie
- 4 VII 1891 ur. się w Suchej Dolnej Józef
Niemiec, prof.pol.gimnazjum
orłowskiego, polonista, dzia-
łacz społeczny
- 5 VII 1891 ur. się w Rychwałdzie dr med.
Józef Mazurek, balneolog, pro-
pagator uzdrowiska darkowskie-
go, zbieracz dokumentów doty-

czących ofiar i martyrologii
cieszyńskich podczas okupacji
i zbieracz dorobku ludowej
kultury cieszyńskiej.

Zm. 1968 r.

- 7 VII 1887 ur. się w Jaworzynce Jan Łysek,
nauczyciel, poeta, działacz kul-
turalny. Poległ w bitwie pod
Kostiuchnowką 5 XI 1915
- 8 VII 1897 w Cieszynie ukazał się pierw-
szy nr "Równości" - organu
PPSD
- 11 VII 1738 ur. się w Moritzburgu syn kró-
la Polski Augusta III, ks. saski
i cieszyński. Albrecht, właścici-
ciel dóbr Komory Cieszyńskiej,
założyciel huty i uzdrowiska
w Ustroniu
Zm. 10 II 1822
- 14 VII 1902 ur. się Czesław Kuryato, ma-
larz, portrecista i pejzażysta
ziemi cieszyńskiej. Zm. 1951
- 15 VII 1961 otwarcie ośrodka szkoleniowego
PZKO w Koszarzyskach połączone
z pierwszym Festynem Górskim

- 18 VII 1853 ur. się w Olbrachcicach dr Jan Michejda, działacz narodowy. Zm. 14 V 1927
- 18 VII 1896 ur. się w Lutyni Górnej prof. Gustaw Fierla, art. malarz, etnograf, folklorysta i społecznik
- 19 VII 1816 zm. w Cieszynie Józef Drachny, architekt ks. sasko-cieszyńskiego Albrechta, budowniczy wielu kościołów i budynków na Śląsku Cieszyńskim. Ur. 1730 r.
- 21 VII 1803 ur. się w Białej Wilhelm Raschke, autor wierszy i pieśni. Zm. 1855 r.
- 28 VII 1914 wybuch Pierwszej Wojny Światowej
- 30 VII 1871 wielki wiec ludowy w Ropicy, tzw. Zabawa Narodowa, na którym domagano się równouprawnienia narodowego
- 30 VII 1933 zorganizowany przez Karola Sliwkę i Fryderyka Krausa, czołowych działaczy KPC, antywojenny wiec na Czantorii
- 31 VII 1758 ur. się w Holeszowie na Mor. Ignacy Chammbrez, malarz, architekt, teoretyk sztuki, od 1793 r. nauczyciel

- rysunku w Szkole Głównej w Cieszynie, nast. prof. budownictwa na uniw. lwowskim, twórca portretów osobistości cieszyńskich oraz planów w Cieszynie
- 1 VIII 1944 wybuch Powstania Warszawskiego
- 1 VIII 1552 spalił się Cieszyn razem z zamkiem
- 1 VIII 1944 oddział AK "Strzały" wykonał w Żywocicach prawomocny wyrok śmierci na dwóch gestapowcach
- 5 VIII 1880 wielka powódź na Śląsku Cieszyńskim
- 5 VIII 1900 w Łazach powstało Stowarzyszenie Zawodowe Górników "Siła", przewodn. P. Cinger, sekr. T. Reger
- 6 VIII 1944 Tragedia Żywocicka - najeźdźcy hitlerowscy rozstrzelali 36 mieszkańców, a do obozów koncentracyjnych wywieziono stąd 41 osób
- 8 VIII 1884 ur. się w Istebnej Jan Wałach, malarz i grafik Śląska Cieszyńskiego
- 13 VIII 1824 ur. się w Bażanowicach Paweł Stalmach, zm. 13 XI 1891 w Cieszynie

- 15 VIII 1838 ur. się w Hermanicach Jan
Drózd, nauczyciel, organiza-
tor towarzystw rolniczych, pe-
molog Śląska Cieszyńskiego. Zm.
19 IV 1924
- 16 VIII 1919 wybuch I Powstania Śląskie-
go; dowództwo POW znajdowa-
ło się do lipca w Piotrowi-
cach, a do 18 VIII w Strumie-
niu
- 16 VIII 1944 desant radzieckiej grupy par-
tyzancko - dywersyjnej mjr.
M. Griniewskiego na Kozubowej
i w Łomnej Dolnej
- 18 VIII 1910 ur. się w Istebnej Franciszek
Sikora, nauczyciel, folklorys-
ta, działacz ruchu oporu. Zm.
3 V 1973
- 19 VIII 1928 położenie kamienia węgielne-
go pod pol. schronisko "Bes-
kidu Śląskiego" na Kozubowej
- 19 VIII 1625 zm. w Kolonii n. Renem ks. Fry-
deryk Wilhelm, ostatni męski
potomek cieszyńskiej linii
Piastów

- 25 VIII 1891 ur. się w Karwinie na Żabkowie Gustaw Morcinek, pisarz. Zm. 20 XII 1963
- 25 VIII 1907 ur. się w Karwinie dr Ludwik Brożek, kustosz muzeum w Cieszynie, bibliograf i folklorysta. Zm. 7 VI 1976
- 27 VIII 1914 ur. się w Jaworzynce Paweł Łysek, miłośnik beskidzkiego folkloru, pisarz, prof. uniwersytetów w USA
- 27 VIII 1940 w Jaworniku z rąk gestapowców zginął Józef Karol /ps. Hajduk, Król/, twórca i dowódca cieszyńskiego inspektoratu ZWZ
- 28 VIII 1898 wiec polsko-czeski na górze Praszywce
- 28 VIII 1898 ur. się w Myślenicach Wacław Bandura-prof. gimn. cieszyńskiego, archiwista, autor publikacji naukowych. Zm. 29 I 1964 w Cieszynie
- 29 VIII 1944 wybuch Słowackiego Powstania Narodowego
- 1 IX 1939 wybuch II Wojny Światowej rozpoczętej przez Niemcy najazdem na Polskę.
- Międzynarodowy Dzień Pokoju
- 1 IX 1923 w Śląskiej Ostrawie otwarto polskie klasy Seminarium Nauczycielskiego pod kierowni-

- ctwem Alfreda Farnego
- 2 IX 1745 spalił się Bogumin
- 2 IX 1848 ponowne wprowadzenie do szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim podręczników polskich
- 2 IX 1891 założenie gniazda "Sokoła" w Cieszynie
- 4 IX 1809 ur. się Juliusz Słowacki.
Zm. 3 IV 1894
- 5 IX 1896 powstało w Cieszynie Polskie Towarzystwo Pedagogiczne
- 6 IX 1868 na "Zabawie Narodowej" w opicy Jerzy Cienciąła domagał się równouprawnienia języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim
- 7 IX 1848 uchwalenie ustawy uwłaszczającej, znoszącej resztki poddaństwa u nas
- 8 IX 1847 z inicjatywy Andrzeja Cienciąły w gimnazjum cieszyńskim powstało Towarzystwo Uczących się Języka Polskiego
- 10 IX 1792 ur. się w Cierlicku Wacław Maciejowski, prof. prawa rzymskiego, języków i literatur starożytnych w uczelniach warszawskich, specjalista historii prawa słowiańskiego
Zm. 10 III 1883

- 12 IX Dzień Górnika w CSRS
- 11 IX 1932 w katastrofie lotniczej w Cierlicku na Koscielcu zginęli lotnicy : kpt. pilot Franciszek Zwirko i inż. Stanisław Wigura
- 14 IX Międzynarodowy dzień Pamięci Ofiar Faszyzmu
- 15 IX 1621 wojsko cesarskie opuściło Śląsk Cieszyński, pustosząc kraj
- 15 IX 1671 rozpoczęła działalność Filia Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie
- 18 IX 1939 Niemcy zamordowali w Suchej Górnej 15 Polaków
- 21 IX Dzień Prasy, Radia i Telewizji w CSRS
- 21 IX 1914 z Parku im.A.Sikory w Cieszynie wyruszył na front 372-osobowy oddział Legionu Śląskiego
- 23 IX 1909 w Orłowej otwarto Polskie Gimnazjum Realne Macierzy Szkolnej im.Juliusza Słowackiego

- 25 IX 1883 Dyr. Jan Jarosz
ur. się w Końskiej Paweł Bobek,
nauczyciel, autor podręczników
szkolnych, działacz narodowy,
bliski współpracownik Wincentego
Witosa
- 26 IX 1879 ur. się w Nawsiu dr med. Tadeusz
Michejda, poseł, senator, w latach
1946-1951 minister zdrowia.
Zm. 18 V 1958
- 28 IX 1905 otwarto pierwszy sklep Central-
nej Spółdzielni Spożyców w Ła-
zach
- 28 IX Międzynarodowy Dzień Turystyki
- 30 IX 1848 rebelia chłopców karwińskich
pod wodzą Michnika
- 30 IX 1949 Kuratorium Okręgu Szkolnego Ka-
towickiego przekazało 15 tys.
książek dla pol. szkół na Zaolziu
- [REDAKTED SECTION]**
- 4 X 1957 w ZSRR wystrzelono pierwszego
sztucznego satelitę Ziemi
- 5 X 1305 w Bernie odbył się ślub ks. Wioli,
córkę ks. cieszyńskiego Mieszka,
z królem czeskim Wacławem

- 5 X 1817 zm. Tadeusz Kościuszko. Ur. 1746
- 6 X Dzień Czechosłowackiej Armii Ludowej
- 8 X 1874 ur. się w Cierlicku Górnym Bernard Kotula, nauczyciel, poeta, grafik i księgarz. Zm. 3 IX 1915
- 14 X 1951 pierwsza premiera Sceny Polskiej TC - "Wczoraj i przedwczoraj" A. Maliszewskiego
- 15 X 1874 ur. się w Jabłonkowie Ferdynand Dyrna, pisarz ludowy i działacz kulturalny. Zm. 1957
- 15 X 1907 ukazał się w Cieszynie pierwszy nr "Zarania Śląskiego" pod red. dra E. Farnika
- 19 X 1918 powstała w Cieszynie Rada Narodowa Księstwa cieszyńskiego
- ~~20 X 1912~~ w Cieszynie 15 tys. ludzi obserwowało lot Scipio del Campo na samolocie Bleriot 50 PH
- 23 X 1843 ur. się w Błogocicach Robert Zenibal, nauczyciel, folklorysta, pisarz, autor powieści ludowej "Ondraszek". Zm. 1878.
- 26 X 1887 ur. się w Bystrzycy nad Olzą dr. med. Kornel Michejda, prof. chirurgii na uniw. w Wilnie i Krakowie

- 26 X 1943 w Mostach k. Jabłonkowa Niemcy
zamordowali 10 Polaków
- 30 X 1579 zm. ks. cieszyński Wacław
- 5 XI 1915 po bitwie pod Polską Górą na
Wołyniu przestał istnieć Legion
Śląski
- 7 XI 1917 wybuch Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październikowej
- 9 XI 1885 założenie Macierzy Szkolnej
Księstwa Cieszyńskiego
- 13 XI 1680 ur. się w Janowicach Andrzej
Szebesta, znany później zbójnik
Ondraszek
- 15 XI 1848 otwarto w Cieszynie Czytelnię
Polską
- 16 XI 1873 ur. się w Końskiej Józef Buzek,
prof. uniw. lwowskiego, warszaw-
skiego i WSH, dyrektor GUS, wice-
minister. Zm. 1939
- 17 XI - Międzynarodowy Dzień Studenta
- 20 XI 1944 w Lutyni Górnej Niemcy rozstrze-
lali 5 Polaków

- 22 XI 1918 Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydała zarządzenie wprowadzające u nas 8-godzinny dzień pracy
- 23 XI 1878 ur.się w Jabłonkowie Oskar Zawisza, autor utworów scenicznych, kompozytor i historyk.
Zm. 18 I 1933
- 26 XI 1863 rozstrzelany został w Łodzi kpt. Jan Byrtus z Jabłonkowa, dowódca oddziału powstańców, działającego w Kaliskiem
- 30 XI 1795 ur.się w Hranicach na Mor. Andrzej Ostrawski, wychowanek i podopieczny J.L. Szersznika w Cieszynie, kierownik Instytutu Głuchoniemych we Lwowie, pisarz, bp tarnowski
- 30 XI 1943 w bunkrze na Czantorii zginęło od kul hitlerowców 7 partyzantów z dow. Klemensem Starzykiem, ps. Szpak
- 2 XII 1904 ur.się w Karwinie prof. dr Feliks Olszak, budowniczy i pierwszy dyrektor huty w Stalowej Woli, dyr. huty w Trzyńcu, rektor

Akademii Górniczo-Hutniczej w
Krakowie, Zm. 27 I 1965

- 6 XII 1907 otwarto w Dąbrowej pol.szkolę
górnictwą, tzw. "sztygarówkę"
- 7 XII 1861 otwarcie Czytelni Ludowej w
Cieszynie
- 8 XII 1921 wielki strajk górników w Karwi-
nie
- 12 XII 1903 ukazał się pierwszy nr "Robotni-
ka Śląskiego" pod red.Tadeusza
Regera
- 13 XII 1528 zm.ks.cieszyński Kazimierz
- 14 XII 1819 ur.się w Jabłonkowie Adam Sikora,
tkacz, poeta.Zm. 1871
- 16 XII 1740 wybuch prusko-austriackiej wojny
o Śląsk
- 18 XII 1940 Gestapo aresztowało 456 osób,
w tym 27 kobiet, członków Zwią-
zku
- 19 XII 1940 Walki Zbrojnej na Śląsku Cieszyń-
skim
- 19 XII 1777 ur.się w Cisownicy Jerzy Gajdzi-
ca, pisarz ludowy, pierwszy u nas
chłop-bibliofil.Zm. 16 II 1840

- 20 XII 1657 w drodze na Węgry zatrzymał się w Cieszynie król polski Jan Kazimierz
- 24 XII 1913 ur. się w Końskiej Adam Wawrosz, poeta i pisarz ludowy, działacz kulturalny, teatrolog. Zm. 1971
- 24 XII 1949 w Czes. Cieszynie ukazał się pierwszy nr "Zwrotu"
- 30 XII 1905 ur. się w Lesznej Górnej Paweł Musioł, nauczyciel, poeta, prozaik, dramaturg, krytyk literacki, organizator konspiracyjnych sił zbrojnych ruchu oporu na Śląsku Cieszyńskim, ścieły w Katowicach 19 II 1943

W GÓRY, W GÓRY, BRACIE MIŁY !

W każdą sobotę i niedzielę wiele ludzi młodych i starszych wyrusza w góry. Spotykamy ich na dworcach kolejowych w Boguminie, Karwinie, Czeskim Cieszynie, Trzyńcu, Hawierzowie.

Wyruszają w góry, bo pokochali je. Wypoczynek w Beskidach - choć krótki - pozwoli na regenerowanie sił i przerwie monotonię codziennej pracy, przyniesie wiele miłych wrażeń.

Na terenie Beskidów można naliczyć dziesiątki ścieżek turystycznych. Istnieje nawet możliwość oznakowania zupełnie nowych. Lesnicy zezwalają na to.

Turystom nie trzeba tłumaczyć, że powinni chodzić nie w pojedynkę i to wyłącznie oznakowanych szlakach.

Przed wyruszeniem na wycieczkę radzę zrobić zebranie organizacyjne z uczestnikami.

Sprawdzić, czy posiadają odpowiednie wypo-



sażenie /wygodne, skórzane buty, bawełniane podkoszulki, koszule, swetry wełniane, pełeryny/.

Przypomnieć, by zabrali jakieś nakrycie głowy i plecaki a nie torby i siatki. Ewentualnie /według potrzeby/ omówić trasę wycieczki.

Tak przygotowana wycieczka nie przyniesie chyba niemiłych niespodzianek.

Powinno wejść w nawyk, że przy pierwszym znaku kierownik wycieczki przypomni uczestnikom o nie wyrzucaniu smieci, nie hałasowaniu oraz nie płoszeniu lesnej zwierzyny i "nie rozciąganiu się". Stare to zasady i każdy o nich wie, jednak przypominanie daje swoje efekty.

Jako członkowie PZKO od 10 lat organizujemy w ciągu całego roku zbiorowe, cotygodniowe wycieczki w nasze i sąsiednie góry. Poświęcamy na nie wyłącznie soboty. W takiej wędrowce bierze udział około 20-30 osób w różnym wieku. Wycieczkowicze rekrutują się nie tylko z Karwiny lecz również z Bystrzycy, Trznca, Czeskiego Cieszyna, Hawierzowa, Rychwałdu i innych miejscowości. W programie wędrowki mamy zaplanowany odpoczynek w schronisku.

Docieramy więc do schroniska na Jaworowym,

Ostrym, Czantorii, na Girowej, Skałce, Wielkim Połomie. Obecnie trwa budowa nowego ośrodka wczasowego na Kozubowej. Po udostępnieniu go dla turystów będziemy mieć jeszcze jedno do odwiedzenia.

Wycieczki nasze nie są zbyt trudne i dla tego dla każdego nowicjusza przystępne.

Myszę, że tych kilka słów stanie się zachętą do przyłączenia się do nas.

Jan Zolich

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Życie towarzyskie w naszych Kołach nie musi się ograniczać do większych czy mniejszych imprez, w których absolutna większość członków staje się biernymi uczestnikami - zaryzykujemy - odbiorcami. Długie wieczory jesienne - zimowe wprost proszą, aby je wykorzystać do urządzania regularnych /tak jest najkorzystniej/ lub sporadycznych spotkań kameralnych w mniejszym gronie osób z jednakowymi zainteresowaniami. Pomyślcie, kogo i do czego zaprosić a my tymczasem proponujemy n.p. spotkania " Z książką na Ty " .

Zainteresowanych /wybranych, upatrzonych/ zaprasza się do świetlicy i uzgadnia formy, które można zmieniać, albo pozostać przy najbardziej odpowiadających.

PRZYKŁADY

- Każdy uczestnik /względnie tylko poniektórzy/ przeczyta dowolną książkę a na spotkaniu odczyta najciekawszy wyjątek, zachęcając w ten sposób do czytania resztę uczestników. Odczytanie wyjątku można uzupełnić opowiadaniem całości utworu. Referowanie powinno

zmieścić się w 10 minutach, by dać innym pole do popisu. Możemy też przeprowadzić ocenę najlepszego wyjątku, czy całości wynagradzając za to /czym, to już należy ustalić indywidualnie, bo możliwości jest wbród/.

I w taki sposób ŻT /skrót - życie towarzyskie/, nawet w małym gronie zaczyna niemal wrzeć ! Spróbujcie na początek dojść do - powiedzmy 40⁰C. To już sukces !!!

- Uczestnicy zaznajomią się z wybranym, przygotowanym wyjątkiem konkretnego utworu. Należy wybrać akcję, gdzie występują conajmniej dwie osoby. lecz gdy będzie ich więcej - tym lepiej ! Jeżeli dysponujemy większą ilością egzemplarzy, to rozdzielamy "bohaterów", wyznaczamy narratora i odtwarzamy fabułę wyjątku formą zdramatyzowaną /sceniczną/, na żywo. W braku powyższej możliwości, uczestnicy rozpisują przydzielone "role" i na następnym spotkaniu /już odpowiednio przygotowaniu/, odgrywają dany fragment utworu. Jeżeli uda Wam się "takie coś" raz, drugi, trzeci, to niespodziewanie stworzycie załączek zespołu amatorskiego, żywego słowa, czy jak kto woli ...

- Można wybrać poezję. Należy zwracać uwagę

na właściwe zrozumienie treści i na odpowiedni sposób recytacji /akcentowanie, zwalnianie, przyspieszanie tekstu, dykcję itp./. Jest dobrze, kiedy prowadzący te spotkania ma wyczucie estetyczne, żyłkę do interpretacji poezji i sam nie jeden utwór poetycki przeczytał a jeszcze lepiej, jeśli zarecytował.

Próbujcie :

- Do bardziej zaawansowanych form "Z książką na Ty", należy poszerzanie wiedzy literackiej z zakresu życia i twórczości autorów. Tu trzeba pracować z wyprzedzeniem i metodycznie, to znaczy dostatecznie wcześniej wyznaczyć, kto i o kim będzie opowiadał.
- Podnosimy poprzeczkę i proponujemy drobne, łatwe, z g a d y w a n k i , jak np. Kto był autorem : ?! ? /Kilka słów o autorze i utworze/.

1. Koranu ? Koran, święta księga islamu, zawiera objawienia Mahometa. Napisana po śmierci proroka w 632-656, obejmuje zasady wiary i moralności

2. O obrotach ciał niebieskich.

M. Kopernik, na podstawie obser-

wacji astronomicznych i obliczeń doszedł do wniosku, że wręcz ówczesnym poglądom, planety obracają się wokół Słońca /Wstrzymał Ziemię, ruszył Słońce/.

3. Kapitał Karol Marks, twórca naukowego socjalizmu, 1867 r.

4. Listy Anonima

Hugo Kollataj publikował w latach 1788 - 1790, anonimowo serię listów politycznych.

5. Monte Cassino

Melchior Wańkowicz, powieściopisarz, korespondent wojenny, uczestnik walk we Włoszech, twórca hasła - sloganu reklamowego :
Cukier krzepi !

6. Pan Tadeusz

A. Mickiewicz, jeden z trzech wieszczów narodowych ...

itd., itd., ...

Zgadywanki takie można układać zaglądając do encyklopedii lub wydawnictwa "500 zagadek" /biblioteka ZG PZKO/.

- Proponujemy w ramach spotkań "Z książką na Ty" zainteresować się życiem pisarzy.

Źródłem, dość obfitym, są LISTY, gdzie dowiadujemy się sporo ciekawych wydarzeń, przeżyć i wzruszeń autorów.

Przykłady :

- Maria Konopnicka do Jarosława Vrchlickiego:

Wina to "Motylów", że tyle czasu przeszło, nim się przypatrzyłam i wszystkie czarujące barwy ich poznałam. Widziałam raz młodą

Japonkę, goniącą wachlarzem dwa białe papirowe motylki ... Pana motyle są żywe i płoną wszystkimi barwami. Ja je widziałam sama, te cudne motyle Pana poezji.

- Gabriela Zapolska do Ludwika Szczepańskiego. Mój złoty LULU ! Na Wilię zaprosiłam Wojnowską, Solskiego, Mielewskiego, Dorowskiego, Pomian, Kotowicza i Ronikiera, no i siebie.

Posyłam Ci opłatek, pierwszy, jakim się łamię. Bardzo mi przykro, że Cię nie ma ze mną. Dziwne takie życie ! Całuję Cię gorąco w buzię i życzę Ci, abys był drów, ażebyśmy wreszcie mogli już być zawsze razem.

Twoja - L.

Wierzmy, iż potraficie wymyśleć prócz już wymienionych form znacznie C i e k a w - s z e !

Gustaw Folwarczny

WIECZÓR POEZJI ŚLĄSKIEJ

Z okazji Miesiąca Oświaty Książki i Prasy będziecie na pewno organizowali wieczór świetlicowy, połączony z kiermaszem książki.

Zastanówcie się i zdecydуйте, czy nie warto przedstawić przy tej okazji jakiejś publikacji naszych pisarzy lub poetów. Całość wieczoru można ująć nie w formie referatu, lecz przede wszystkim - scenek i wieczorów poezji /z odpowiednim podkładem muzycznym/. Taka rekomendacja książki szybciej zachęci czytelników do sięgnięcia po taką właśnie lekturę.

Poniżej zamieszczony scenariusz /ze słowem wiążącym/, jest przykładem Wieczoru Poezji Śląskiej - opartego na zbiorze wierszy "Korzenie". Ostatnią częścią - określoną jako "weselszą" można wykonać w formie scenki: Babcia siedzi przy stole. Robi na drutach swe-

ter. lecz co chwilę zasypia. Słyszy dzwonek. Wita swoje wnuki. Wypytuje o sprawy bieżące. Wnuki zagadują babcię o utopce, czarownice i zbójników. Najpierw babcia idzie po wspa- niałe ciasto do kuchni - potem daje wnukom książkę. Wnuki czytają kolejno wiersze i opo- wiadania - zjadają ciasto, popijają dobrą herbatę ziołową z sokiem malinowym i wtrąca- ją od czasu doczasu dowciple uwagi.

U w a g a ! przeczytajcie te wiersze i spróbujcie sami ułożyć scenariusz oraz oprawę słowną scenki ... a potem należy **KONIECZNIE** zaprosić przedstawiciela Sekcji Życia Towarzyskiego na taki wieczór. W razie potrzeby możemy zaoferować naszą pomoc przy realizacji.

Zaproszenia wysyłajcie do Zarządu Głównego z dopiskiem SŽT:

WIECZÓR POEZJI ŚLĄSKIEJ - SCENARIUSZ

Tytuł wiersza oraz autora zapowiada konfe- ransjer przed lub po zarecytowaniu utworu przez recytatora.

Recyt. - DO MOJEGO WIERSZA

Wiersz Anny Filipek zatytułowany "Do mojego

wiersza; który usłyszeliście, jest myślą przewodnią naszego wieczoru poezji śląskiej a zarazem powitaniem Was.

Tak właśnie powstają wiersze, nie zawsze łatwe, lecz ile w nich ciepłych słów, upomnień, próśb, westchnień, przestroóg, radości, miłości do kraju rodzinnego, przywiązania do piękna swojskich pejzaży, tradycji, zwyczajów, nawiązania do tego wszystkiego co chlubne.

Mamy wiele utalentowanych pisarzy i poetów naszego regionu. Przybliżeniu ich twórczości musielibyśmy poświęcić sporo czasu. To właśnie o nas mówi przysłowie "cudze chwalicie, swego nie znacie".

Dzisiejszy wieczór umiła nam utwory Anny Filipek, Anieli Kupiec, Ewy Milerskiej, Adama Wąwrosza i Józefa Ondrusza.

Wiersze zaczerpnęliśmy z tomiku poezji "Korzenie". Ze względu na to, iż do nielicznych dotarł ów tomik poezji, pozwolę sobie odczytać zamieszczone w nim krótkie charakterystyki poetek.

Życiorysy - Ewy Milerskiej, Anieli Kupiec, Anny Filipek.

Poetki piszą wiersze zazwyczaj gwara śląską

chcąc pokazać swoje przywiązanie do mowy ojczystej, która jest takim samym językiem jak każdy inny, boć można w nim wyrazić wszystko a przecieź najtrudniej pisać wierszem. Słowa naszej mowy ojczystej są tak piękne, że można je śmiało nazwać kwiatami. Wiersz Anny Filipek "Kwiaty i słowa".

Recyt. - KWIATY I SŁOWA

Recyt. - BOCHYNEK CHLEBA

Był to wiersz Anny Filipek "Bochynek Chleba". Teraz możecie czuć się odpowiednio przywitani i zaproszeni na naszą ucztę poetycką. /Dziewczyna w stroju śląskim częstuje każdego świeżym, chrupiącym chlebem/.

Recyt. - SKIBECZKA CHLEBA

Był to wiersz Anieli Kupiec "Skibeczka chleba". Słowa śląskie są piękne i nie tylko one. Wiersz Anieli Kupiec "Mój śląski strój" opowie nam o pięknie stroju naszych matek, babci i prababci.

Recyt. - MÓJ ŚLĄSKI STRÓJ

Nieodłącznie związana ze śląską ziemią jest Olza, ta, która niejedno widziała, nie jedno słyszała i niejednego się doczekała - lecz płynie wciąż ta sama ... nasza ...

Przenieśmy się z Ewą Milerską nad Olzę i
wysłuchajmy jej wiersza "Nad Olzą".

Recyt. - NAD OLZĄ + PIOSENKA PŁYNIESZ OLZO
/jako tło/.

A teraz chodźmy pod Stożek - do źródelka -
i wsłuchajmy się w szmer strumyka - on na
pewno będzie chciał z nami pogwarzyć.

Wiersz Anieli Kupiec "Potok".

Recyt. - POTÓK

Wiatr zahuczał, coś tam mówi, smutnie jęczy.

Wysłuchajmy wiersza "Głos" Ewy Milerskiej.

Recyt. - GŁOS

Każdy człowiek prawy czuje się związany ze
swoją ziemią ojczystą, tak jak Ewa Milerska,
która pisze wiersze "Ziymio ty moja" i
"Nad polym".

Recyt. - ZIYMIO TY MOJA, NAD POLYM

Nieodłącznie związany jest z naszym pejzażem
malenki ptaszek o cudnym głosie. Wysłuchaj-
my wiersza Anny Filipek "Skowronek".

Recyt. - SKOWRÓNEK

Cieężko jest tym, którzy chcą czy nie chcą
musieli opuścić kraj rodzinny. Wysłuchajmy

wiersza Ewy Milerskiej "Z obczyzny".

Recyt. - Z OBCYZNY

My dorośli kochamy swoją ziemię. A nasze dzieci ? Jeżeli nie nauczymy ich kochać, to co nasze, to co najdroższe - ziemię czystą, zwyczaję, tradycję, mowę ...

Wysłuchajmy wierszy Anny Filipek "Kołysanka" i Ewy Milerskiej "Kolybej se kolybej" oraz "Nocą".

Recyt. - KOŁYSANKA, KOLYBEJ SE KOLYBEJ, NOCĄ

Wiersz Ewy Milerskiej "Moje skrzypeczki"

Recyt. - MOJE SKRZYPECZKI + GITARA, SKRZYPCY
/jako tło/

Recyt. - STAROŚWIECKO NUTA

Był to wiersz Ewy Milerskiej "Staroświecka nuta", kończący nieco poważniejszą część.

A teraz wysłuchajmy czegoś na wesoło. Przenieśmy się teraz w czasy niezbyt odległe, w świat wierzeń ludowych, przesądów - i one były związane z przeszłością naszych przodków. Wysłuchajmy dwóch wierszy Ewy Milerskiej "Czarownice" i "Utopiec", Adama Wawrosza "Bez tabaki" i "Śmierć capa" oraz trzech opowieści o Ondraszku Józefa Ondrusza.

Jagienka

ANDRZEJKOWE WRÓŻBY

Ludowe zwyczaje doroczne na Śląsku Cieszyńskim, o których pamięć jeszcze zupełnie nie zaginęła, lub które praktykowane są sporadycznie tutaj do dziś; swymi początkami sięgają zamierzchłych czasów pogańskich, gdy dawni nasi przodkowie, Słowianie, przy pomocy irracjonalnych zabiegów między innymi starali się :

- a/ zapewnić sobie przychylność nieznanym, groźnym sił przyrody, głównie żywiołów;
- b/ zapewnić sobie pomyślność w hodowli zwierząt gospodarskich i dobry urodzaj, bogate plony;
- c/ zapobiec, usunąć lub uleczyć chorobę, przedłużyć swoje życie;
- d/ poznać swoją bliską lub odleglejszą przyszłość itp.

We wczesnym średniowieczu a później także chrześcijaństwo wpłynęło na zmiany w systemie świąt pogańskich, a nie umiając zaś uporać się

32

z wieloma ludowymi /pogańskimi/ zwyczajami i obrzędami, głównie występującymi w nich zabiegami irracjonalnymi /zabobonnymi/, w końcu przyswoiło je sobie i wchłonęło stare pogańskie treści do wprowadzanych chrześcijańskich ochodów /świąt/, wzbogacając je równocześnie pewnymi elementami lub wątkami przejętymi przez religię chrześcijańską z pogańskiej antycznej kultury rzymskiej i greckiej. Dalsze zmiany nastąpiły u nas pod wpływem folkloru wołoskiego /wałaskiego/, włoskiego, francuskiego, a także w nie małej mierze germańskiego /austriackiego i niemieckiego/.

Dawni, pogańscy Słowianie mieli własny kalendarz obrzędowy, przybierający swoiste formy u poszczególnych plemion, który ściśle związany był ze zmianami pór roku, świątami agrarnymi, uroczystościami ku czci zmarłych i wreszcie świątami miłości. Przemiany tych starych zwyczajów i obrzędów następowały bardzo powoli, a następują one i obecnie. Niepoślednią rolę w tych powolnych przemianach zwykle odgrywało duchowieństwo, zwalczające wątki pogańskie, a następnie również władze państwowe /u nas austriackie/, które drogą administracy-

ję usiłowały zniwelować w cieszyńskiej kulturze ludowej wszystko, co słowiańskie i miejscowe. Także w miarę rozwoju sił wytwórczych /gwałtowne uprzemysławianie i urbanizacja naszego regionu/, a tym pogłębiające się zróżnicowanie klasowe społeczeństwa i migracja zarobkowa wpłynęły u nas na przemiany w zwyczajach i obrzędach poszczególnych warstw ludności.

Dla ludu śląskiego, izolowanego od rodzimych źródeł i wzorów kultury polskiej i otoczonego obcym etnicznie elementem austriackim /niemieckim/, zachowanie starych tradycji stało się orężem w walce o utrzymanie tożsamości, czyli polskości. Tym chyba należy tłumaczyć fakt, że niektóre zwyczaje i obrzędy, zanikłe już w innych regionach Polski, jak na przykład "Marzanna" czy "Goiczek", zachowały się tutaj choć dawno zatraciły one swój pierwotny, magiczno-kultowy sens.

Ludowe zwyczaje doroczne wiążą się ściśle z okresami pór roku kalendarzowego, czyli jesieni, zimy, wiosny i lata i niby klamrą spięte były różnymi okolicznościami, którym przez

wieki towarzyszyło szereg praktyk, rekwizytów obrzędowych, zaklęć, pieśni i wreszcie tańców. One to jedynie jak się wydaje, pozostały z dawnych zwyczajów, podczas gdy ich treści i formy chyba bezpowrotnie poszły już w zapomnienie.

Długie wieczory późnojesienne i zimowe sprzyjały w tradycyjnej obrzędowości ludowej również między innymi okresowi zalotów i kojarzenia się małżeństw, ale głównie najprzeróżniejszych wróżbom, w tym matrymonialnym. Szczególnie ich nasilenie występowało w wieczór poprzedzający dzień świętego Andrzeja, to jest 29 listopada, czyli w wigilię św. Andrzeja. Stąd popularnie nazwane "Andrzejkami", czyli andrzejkowymi wróżbami.

Tutaj okazuje się jedną z najstarszych wróżb, sporadycznie zachowaną jeszcze obecnie przeważnie w niektórych Klubach Młodych PZKO i w SAJ-u było l a n i e o ł o - w i u na wodę. U nas wróżba ta ogólnie przez młodą pleć żeńską praktykowana była chyba gdzieś do połowy XIX wieku i przetrwała do naszych czasów, z tym, że później zamiast ołowiu lano na wodę w o s k , a dzisiaj leje się tylko p a r a f i n ę . Z kształtu ulanej / powstałej w wodzie

czy na wodzie/ figury, która przypominać może na przykład wieniec ślubny, bukiet, obrączki, karocę ślubną /kolasę/, łódkę, samochód, a nawet postać lub sylwetkę chłopca lub starej panny, wróżyły dziewczęta sobie same zejście się, zapoznanie się z chłopcem lub rychłe zamałżeństwo. Wyższym stopniem tej wróżby jest, gdy doświadczona osoba, zwykle stara ciotka, wróżbę odczyta z rzuconego cienia figury.

Do innych powszechnie znanych wróżb andrzejkowych należało puszczenie na talerzu napełnionego wodą dwóch listków rozstrzelanym drukiem m i r t u /Myrtus L./, z których jeden symbolizował dziewczynę, drugi zaś chłopca. Jeżeli listki te zetknęły się, przepowiadały małżeństwo tej właśnie pary młodych.

Podobnie wróżono przy pomocy dwóch połówek skorupki o r z e c h a w ł o s - k i e g o /Juglans regia L./, tak że do każdej połowy skorupki wkładano specjalnie na tę okazję sporządzoną małą świecę, którą zapalano, po czym skorupki puszczano na wodę w talerzu. Jeśli skorupki nie zeszły się dopóki świece się paliły, to, jak wierzano, nie doszło do małżeństwa tych dwojga młodych ludzi.

To samo znaczenie miała wróżba praktykowana przy pomocy dwóch identycznych i g i e ł, które puszczano na wodę w ta-lerzu. Bardzo źle ponoc było, kiedy igła utonęła.

Podczas andrzejkowego spotkania dziewcząt, rzucano też za siebie but, którego czubek zwrócony do drzwi miał wróżyć rychłe zamążpojsie. Ustawienie butów kolejno jeden za drugim w kierunku drzwi oznaczało, że ta dziewczyna, której but pierwszy przekroczył próg, najprędzej ze wszystkich obecnych wyjdzie za mąż.

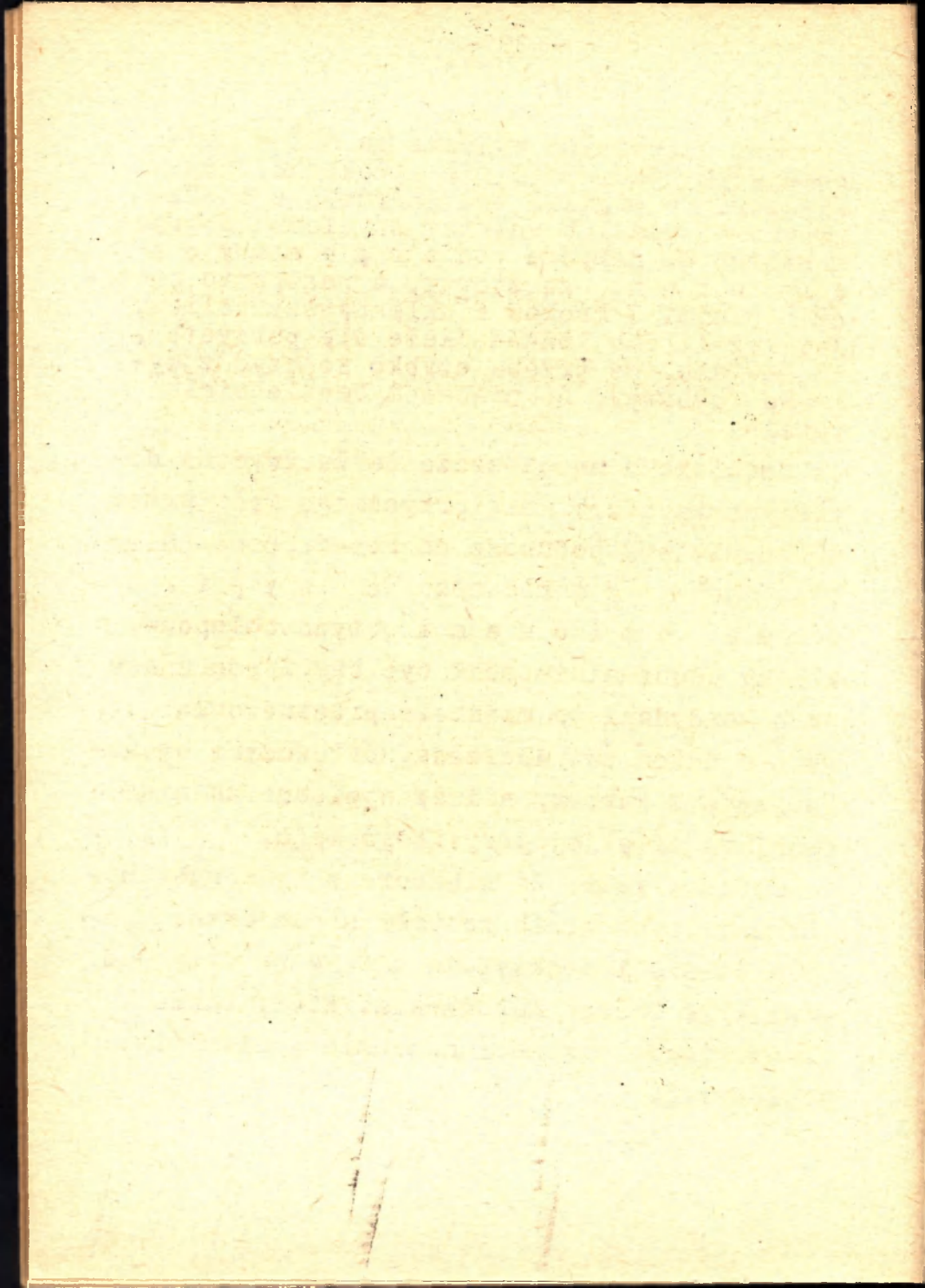
Podobny sens miała andrzejkowa wróżba zabawowa zwana g ą s i o r e m, w której udział brali także chłopcy. Polegała ona na tym, że dziewczęta ustawiały się w krąg, a w jego środek wpuszczały chłopca, czyli gąsiora z zawiązanymi oczyma. Tę, którą gąsior złapał, miała pierwsza pojsć w stan małżenski.

Identycznie dziewczęta w kręgu wróżyły też z k o s c i ą i p s e m, który znajdował się wewnątrz kręgu. Czyją kość pies chwycił najpierw, tej wróżył najwcześniejsze zamążpojsie. Do tej zabawy najlepiej nadawały się gąsie kości.

Czy dziewczyna wyjdzie za mąż w nadchodzącym roku, może się przekonać, gdy wieczorem w wigilię św. Andrzeja z zawiazanymi oczyma lub całkiem po ciemku oburącz nabierze do narecza n a r ę b a n y c h d r e w i e n ze sterty, a następnie przejdzie z nimi 7 kroków i uklękawszy policzy je. Jeżeli ich liczba okaże się parzystą, to mawiano, że trzeba szybko konczyć z wyprawą /wybawą/, bo niebawem będzie miała wesele.

Istnieje u nas jeszcze także zwyczaj dowiadywania się o imię przyszłego męża przez wkładanie pod poduszkę na noc z 29 na 30 listopada k a r t e k z w y p i s a n y m i i m i o n a m i tych chłopców, którzy ewentualnie mogą być brani pod uwagę jako kandydaci na męża. Po przebudzeniu rano w dzień św. Andrzeja, dziewczyna wyciąga jedną z kartek, a imię wypisane na niej oznajmia imię jej przyszłego męża.

Ciekawe jest, że niektóre z tych wybitnie andrzejkowych wróżb zostały u nas przesunięte w czasie i praktykuje się je na przykład w wigilię Bożego Narodzenia. Kiedy także przesunięcie nastąpiło, nie umiem, niestety, powiedzieć.



B A L E

ABY BAL BYŁ BALEM !

Ci starsi jeszcze pamiętają - na bale wszak nie chodzą. Jak jednak mogą pamiętać młodzi, kiedy nie oglądali takich bali a może i nie słyszeli o tych malowniczych, nastrojowych, ba uroczystych imprezach, które były prawdziwym wydarzeniem w życiu towarzyskim ...

Niczego - może prócz dobrych chęci - nie brak nam, by do takich powrócić. Niechaj nie będą one tylko nieco urozmaiconą zabawą potańcówką /kwiaty, kotyliony, pomarańcze/, kończącą się rankiem następnego dnia.

Tu i ówdzie czynione są wcale udane próby, dlatego pójdźmy ich śladem. Od zabaw prowadzonych przez wodziireji - do BALI TEMATYCZNYCH.

Oto przykłady bali, które się udały :

" CZARNA KSIĘŻNA "

- zaproponowany przez Koło Cierlicko -
Kościelec

" PSZCZÓŁKA MAJA " oraz " ZIMA " urządziłone w dwa za sobą idące sezony w Górnej Sucheju.

CO PRZYKOTOWAĆ ?

1. Temat - pomysły i sposób realizacji
2. Nastrojową dekorację
3. Program - z udziałem zespołów własnych lub zaproszonych /tanecznych, recytatorskich, teatralnych - amatorskich/
4. "konkursy", "wybory" /mis uśmiechu, najlepszego tancerza, solisty itp./
5. specjalnie zredagowane zaproszenie, roznoszone przyszlým balowiczom oraz za pośrednictwem "tajnej poczty" /przekazać "poufnie" wiadomości i plotki na temat wspaniałych atrakcji na balu, by rozbudzić ciekawość gości i pobudzić w nich fantazję

TEMAT NR 1 - " ZIMA "

- Sporządzamy dekorację z waty i polistyrenu, wszystko w śnieżnej bieli /rekwi-zyty, organizatorzy zabaw i wykonawcy programu/.

- Bałwan - barek ze sprzedażą napojów chłodzących itp.
- Program : członkowie zespołu tanecznego wykonują w pewnych odstępach czasu taniec na nartach, walczyk, taniec nowoczesny.

TEMAT NR 2 - "W STOLICACH 5 KRAJÓW"

- Wybieramy 5 stolic, wg tego dekorujemy salę /obrazy, napisy, emblematy, chorągiewki/. Dla gości sporządzamy znaki-emblematy. Sala jest podzielona np. przez odpowiednie oznakowanie stolików.
- Ustalamy pary przewodników po każdej stolicy, którzy w krótkich słowach scharakteryzują ową stolicę lub państwo; ewentualnie - "mieszkańcy" stolic przedstawiają tańce i śpiewy, poezję, prozę danych krajów /należy załatwić stroje narodowe, utwory muzyczne, taneczne i wokalne/; można też spróbować przeprowadzić jedną i drugą wersję zabawy - napewno będzie ciekawiej i większe pole do popisu.
- Przeprowadzamy konkurs pt. Gdzie się najbardziej podobało? Pamiętamy o nagrodach: danie, napój, kotyliony.

TEMAT NR 3 - "KSIĘŻNICZKA NA ZIARNKU
GROCHU"

- Wstęp : "Powieм wam coś w sekrecie :
Był sobie raz król na świecie
Przy królu była królowa,
A przy nich syn, pusta głowa.
Syn, był podobny do króla,
Po świecie szerokim hulał,
A czego szukał na świecie,
O tym się dzisiaj dowiecie !
- Dzielimy salę na 4 "księstwa" A-B-C-D.
- Każde księstwo wybiera sobie swoją księżniczkę. Każda z nich otrzymuje koronę /korony przygotować wcześniej!/.
- Członkowie zespołu /ewentualnie kilka osób z sali, /przebierają się, tworząc swiętę, która idzie za królewiczem od jednego księstwa do drugiego.
- Podróż komentuje głośno dla całej sali wodzirej - marszałek dworu.
Księżę Jaś przybywa do księstwa np. "B".
Władca ogłasza święto i wszyscy się bawią / śpiewy, tańce, recytacje/.
Księżę i Księżna danego księstwa zajmują czołowe miejsca na urzędnie przygototo-

nych krzesłach a reszta "ludności" księstwa, robiąc np. koło wokół księżniczki "B" i księcia Jasia.

Wodzirej notuje ilość śpiewów, recytacji, zabaw oraz osób, które nie brały udziału w "kole".

- Jaś po zwiedzeniu wszystkich księstw "wybiera" księżniczkę a właściwie zgłasza mu ona narzucona wg ilości punktów /nie tylko za wykonawstwo - punkty na plus, lecz również za niebranie udziału w ogólnej zabawie księstwa - punkty na minus/.

- W odpowiednim odstępie czasu odbywa się ślub, na który przybywają po dwie pary z każdego księstwa. Przynoszą dary w postaci : tańca, wiersza, śpiewki albo w postaci owoców, kotylionów itp.

Dobrze by było gdyby przedstawiciele poszczególnych księstw wyszli po owe "dary" poza salę /gdzie? ... tu duże pole do popisu/ i przynieśli naprawdę coś bardzo oryginalnego.

Do powyższych tematów proponowanych przez SZT dodajemy jeszcze np. temat "DUCH KOPALNI PUSTECKI" oraz wszystkie tematy "BAJKOWOBAŚNIOWE", które będą miłe dla bałowiczów a dla organizatorów stwarzają wyjątkowo dobre warunki do opracowania. Wachlarz tematów jest szeroki, więc korzystajmy z niego ...

Gustaw Polwarczny

Propozycje oraz informacje na lipiec, sierpień,
wrzesień, październik, listopad i grudzień
a także na sezon balowy.

*

Redaktor Biuletynu nr 4/85: Jadwiga Karolczyk
Przerywniki graficzne: Oskar Pawlas

*

Wydał ZG PZKO w ilości 250 sztuk dla potrzeb
wewnętrznych. Druk w powielalni ZG PZKO

+++++



ZBIORY
& ZAHRADNIKA

Dex. '02

KN III 16831/9